PRAWDZIWA I FAŁSZYWA POKUTA

Patrząc dzisiaj na chrześcijan można zauważyć, że większość wierzących nie posiada duchowej głębi, mocy ani zaangażowania, jaką mieli chrześcijanie w pierwszych wiekach. Jak myślisz, co jest tego powodem? Głównym powodem jest to, że nigdy nie pokutowali z tego, z czego powinni pokutować.

Przesłanie, które głosił Jezus, brzmiało: *„Uwierz w dobrą nowinę i pokutuj" (Mk 1:15)*. I Jezus nakazał swoim apostołom, aby głosili to przesłanie (Łk 24:47) i tym się zajmowali (Dz 20:21). W tej kwestii Słowo Boże jest bardzo jasne. Jeśli ktoś naprawdę chce być nowym stworzeniem, to nie może oddzielać wiary od pokuty, bo Bóg połączył te dwie sprawy. A tego, co złączył Bóg, nikt nie powinien rozłączać, bo wiara i pokuta są dwoma fundamentalnymi elementami duchowego życia (Hbr 6:1). Jeśli nie uznałeś za zło i nie odwróciłeś się od tego, od czego powinieneś się odwrócić, to zapewniam cię, że twój fundament wiary będzie wadliwy i twoje życie duchowe będzie chwiejne.

W Biblii mamy przykłady kilku osób, których pokuta była fałszywa.

Kiedy zgrzeszył król Saul, gdy nie posłuchał Boga, to przyznał się do tego Samuelowi, ale nie chciał, by dowiedział się o tym lud, bo nadal pragnął ludzkiej chwały. Tak naprawdę nie pokutował, tylko żałował, że dał się na tym przyłapać (1Sm 15:24-30). I właśnie to go odróżniało od Dawida, który zawsze otwarcie przyznawał się do swoich grzechów i szczerze z nich pokutował (Ps 51).

Kolejną osobą podobną do króla Saula, był król Achab, który tak naprawdę użalał się nad sobą, gdy został ostrzeżony przez Eliasza, że Bóg go już osądził. Nawet założył na siebie wór i zaczął pościć (1Krl 21:27-29 UBG), ale tak naprawdę nie pokutował, tylko robił to ze strachu przed sądem Bożym.

Kolejnym wyraźnym przykładem fałszywej pokuty jest przypadek Judasza. Gdy Judasz zobaczył, że Jezus został skazany na śmierć, to poczuł się z tym źle i powiedział: *„Zgrzeszyłem" (Mt 27:3-5)*. I wyznał swój grzech kapłanom – jak niektórzy robią także dzisiaj - ale nie żałował tego czynu, tylko było mu smutno z tego powodu. Gdyby naprawdę żałował, to przyszedłby skruszony do Pana i prosił o przebaczenie. Ale tego nie zrobił.

W Biblii jest wiele przykładów, z których można się uczyć czym jest nawrócenie! Prawdziwe nawrócenie to *„odwrócenie się od swoich bożków i zwrócenie się do Boga" (1Tes 1:9)*. Bożkami nie są wyłącznie posągi wykonane z drewna i kamienia, które stoją w pogańskich świątyniach.

Ludzie czczą też wiele innych, równie niebezpiecznych bożków, które nie wyglądają tak źle. Takimi bożkami jest miłość pieniędzy, dążenie do samozadowolenia i wygody, zabieganie o dobrą reputację i chęć życia po swojemu. Tego rodzaju bożkom, kłaniają się dzisiaj prawie wszyscy chrześcijanie. A pokuta oznacza odwrócenie się od także tych bożków i zwrócenie się do Boga.

Prawdziwa pokuta obejmuje całą naszą osobowość; nasze myślenie, nasze dążenia i nasze decyzje.

Po pierwsze, pokuta oznacza zmianę nastawienie do grzechu i świata. Jeśli ktoś widzi, że świecki styl życia jest przeciwny woli Boga, to zdaje sobie sprawę także z tego, że taki styl życia oddziela od Boga także jego, dlatego chce się odwrócić od wszystkiego, czym przynosi hańbę Bogu.

Po drugie, pokuta obejmuje także zmianę myślenia, oraz żal z powodu stylu dotychczasowego życia (2Kor 7:10) i tego, czego się dopuszczaliśmy. Ponadto obrzydzenie do naszych złych cech charakteru i wewnętrznych pragnień, których nikt nie mógł zobaczyć (Ez 36:31).

Skruszona osoba żałuje, że raniła Boga swoim dotychczasowym stylem życia. Taka była reakcja wielu mężów Bożych, gdy zrozumieli swój grzech. Dawid (Ps 51), Hiob (Hi 42:6) i Piotr (Mt 26:75). Gdy oni zrozumieli swój grzech, to ubolewali nad swoim dotychczasowym stylem życia. Dlatego zarówno Jezus, jak i apostołowie zachęcają nas do skruchy i do pokutowania ze swoich grzechów (Mt 5:4; Jak 4:9) - bo to jest jedyna droga powrotu do Boga.

Pokuta obejmuje też naszą wolę. Każdy, kto chce, żeby Jezus był Panem jego życia, musi porzucić swoje uporczywe dążenie do życia po swojemu. A to oznacza, że od teraz jestem gotów robić wszystko, czego wymaga ode mnie Bóg; bez względu na koszta i upokorzenia.

Syn marnotrawny wrócił do domu ojca jako skruszony i uległy młody człowiek, który był gotów zrobić wszystko, co kazał mu ojciec. Tak wygląda prawdziwa pokuta (Łk 15:11-24).

Nie musisz wyznawać Bogu każdego grzechu, który kiedykolwiek popełniłeś, bo nikt nie pamięta wszystkich swoich grzechów. Syn marnotrawny też tego nie robił. Powiedział tylko: *„Ojcze, zgrzeszyłem przeciw Tobie" (sprzeciwiałem się Twojej woli)*. I to jest wszystko, co musisz powiedzieć. Ale pamiętaj, że Judasz też powiedział: „Zgrzeszyłem". Jednak między jego wyznaniem, a wyznaniem syna marnotrawnego była wielka różnica - bo Bóg nie patrzy na słowa, które wypowiadasz, tylko na intencje, które stoją za naszymi słowami i tak samo postępuje z nami.

Zac Poonen

False and True Repentance / 15.12.2024